Mateusz Golicki, Wypływam

Proszę skończmy już
ja już jestem zmęczony
Już nie chcę, wychodzę
już dosyć słów

tyle myśli mam w głowie
i wszystkie o tobie

odejdź
to koniec
już karty na stole

nie ma szans na rozejm
pójdźmy każdy w swoja stronę

może
napiszę
coś kiedyś
o tobie

wczoraj był nasz moment

dzisiaj wreszcie powiał wiatr
a ja wypływam
dzisiaj niebo pełne gwiazd
a ja chyba x2
siebie sam nie mogę się bać

proszę chodźmy już
chce już wyjść
już nie mogę tu być
mam już dosyć

ty krzyczysz stój

nie zatrzymam się już
musze myśleć o sobie

tak wiele razy
myślałem, ze coś ze mną jest nie tak
zamiast przyjrzeć się tobie
wolałem płacz

to już koniec
teraz może
w końcu powiem
to co długo na ucho mi szeptał wiatr..

odejdź
to koniec
już karty na stole

nie ma szans na rozejm
pójdźmy każdy w swoją stronę

może
napiszę
coś kiedyś
o tobie

wczoraj był nasz moment

dzisiaj wreszcie powiał wiatr
a ja wypływam

dzisiaj niebo pełne gwiazd
a ja odkrywam

w końcu dla mnie wieje wiatr
a ja wypływam

jest już noc a jedna z gwiazd
to ja jestem tam

na niebie nigdy nie będę sam..